

Spis treści str.

Co w szkole piszczy?

Najpiękniejsze święta 2-3
Inicjatywy SU 4

Kącik zdrowotny

Co zamiast? Zdrowe diety 5

Kącik artysty

Teatralne wrażenia 6
Wakacyjne opowiadanie 6-7
W szkolnym teatrze 8
Książki na wakacje 9

Poradnik

Kreatywne wakacje 10
Bizuteria z plastiku 10,11

Z ostatniej strony

Krzyżówka 12
Dla najmłodszych 12
Życzenia 12

„Bezpieczne wakacje nad wodą”



Lato i nadchodzące wakacje to czas beztrudnego odpoczynku sprzyjającego pobytom na świeżym powietrzu, nad wodą itp.. Warto korzystać z uroków natury pamiętając jednak o swoim bezpieczeństwie. Jak co roku chcemy przypomnieć Wam gdzie można znaleźć informacje dotyczące bezpiecznych wakacji. Ministerstwo Edukacji Narodowej propaguje po raz kolejny akcję „Bezpieczna Woda”. Realizuje ją Ministerstwo Sportu i Turystyki we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej i Polską Organizacją Turystyczną, przy wsparciu Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Komendy Głównej Policji i Centrum Turystyki Wodnej PTTK. Wydana została broszura, w której znajdują się bardzo ważne i przydatne wskazówki jak bezpiecznie zachować się nad wodą. Polecamy zapoznać się z tym materiałem.

Znajdziecie go na stronie MSiT pod następującym linkiem: <http://www.msport.gov.pl/turystyka/akcja-informacyjno-edukacyjna-bezpieczna-woda-1>

Maj i czerwiec to miesiące obfitujące w najpiękniejsze święta. Każdy z nas kocha swoją mamę, swoje dzieci i swojego tatę. Pełne uroku wiosenne i letnie miesiące są czasem wypełnionym ciepłem rodzinnych uczuć. W maju mamy okazję okazać je mamom, w czerwcu – dzieciom i tatusiom. Chcemy przypomnieć Wam skąd wzięły się te świąteczne dni.



Dzień Matki!

Historia Dnia Matki sięga czasów antycznych, kiedy to starożytni Grecy i Rzymianie otaczali kultem matki-boginie - symbole płodności i urodzaju. Czczenie matek cieszyło się dużym powodzeniem również w Anglii, gdzie w XVII wieku obchodzono wolne od pracy święto „Niedziela u Matki”. Do rytuału tego dnia należała wizyta w katedrze oraz obdarowywanie matek prezentami - głównie kwiatami i słodyczami. W Stanach Zjednoczonych historia Dnia Matki rozpoczyna się w roku 1858, kiedy to Ann Maria Reeves Jarvis ogłasza „Dni Matczynej Pracy”. W końcu, w 1905 Ann Marie Jarvis (córka Ann Jarvis) popularyzuje Dzień Matki, który z czasem zaczyna być obchodzony w niemal wszystkich stanach. W 1914 roku Kongres USA uznaje Dzień Matki za święto narodowe.

Historia Dnia Matki w Polsce związana jest z Krakowem, gdzie w 1914 roku święto to było obchodzone po raz pierwszy. Od tamtego odległego momentu Dzień Matki jest w Polsce obchodzony co roku. 26 maja nasze mamy są obdarowywane kwiatami, bombonierkami, laurkami oraz innymi upominkami.

W innych państwach Dzień Matki również obchodzony jest w maju, co dodatkowo sprawia, że naprawdę miesiąc ten zasługuje na miano jednego z najpiękniejszych miesięcy w roku.

Dzień ten można uczcić, wykonując dla mamy laurkę lub wręczyć jej kwiaty.

Pomysł na laurkę dla Mamy:

Dzień Matki to wyjątkowa okazja, aby własnoręcznie wykonać laurkę i podarować ją mamie. Z pewnością taka samodzielnie wykonana kartka wywoła uśmiech na twarzy twojej mamy, ponieważ nie ma pomocy rodzica.

Sposób wykonania:

1. Za pomocą dziurkacza lub po prostu nożyczkami powycinaj małe kółka z bibułki. Szczypce będą Ci pomocne przy przenoszeniu kółek na papier.
2. Uchwycić więc szczypcami takie kółko z bibułki i zamocz w kleju z jednej strony. Nanieś na kartkę. Za pomocą szczypiec pomarszcz je trochę, aby lekko wystawały ponad papier.
3. W ten sam sposób nanieś pozostałe "płatki". Baw się kolorami. Możesz też nakładać kółka na siebie marszcząc je, uzyskasz w ten sposób fajny efekt i Twój kwiatek będzie "wybrzuszony".
4. Na końcu przyklej łodyżki z bibuły.



Wiersz dla Mamy

od syna:

Ile kwiatków w maju,
Ile szczęścia w maju,
Tyle radości i słodyczy
Kochający synek życzy.

Od córki:

Przyjmij Droga Mamo
od córki twej kwiatki.
Niech świat będzie piękny,
nie tylko w Dzień Matki.

Dzień Dziecka!



Dzień Dziecka obchodzimy 1 czerwca.

Historia dnia dziecka.

Tradycja świętowania 1 czerwca jako Dnia Dziecka ma ponad 50 lat. Obchodzony głównie w byłych krajach socjalistycznych, dziś znany jest już tylko w Polsce, Czechach, Słowacji, Rosji i krajach bałtyckich. Reszta świata świętuje Dzień Praw Dziecka 20 listopada.

POMYSŁ NA PREZENTY DLA SWOJEGO DZIECKA:

- puzzle, trampolina, maskotka, ubrania, rower, rolki, hulajnoga, deskorolka.

Można również wykonać prezent własnoręcznie.

W naszej szkole Dzień Dziecka obchodzimy 1 czerwca (środa) razem z dniem Sportu Szkolnego. Będą organizowane konkursy sportowe indywidualne i klasowe.

Wierszyk od rodziców dla swoich dzieci:

Pierwszy czerwca dzień radosny,
Kwitną kwiaty słońce świeci...
W dniu takim pięknym i wspaniałym,
Życzę Tobie sercem całym,
Moc uśmiechu i radości
Szczęścia zdrowia pomyślności.



Dzień Ojca!

Historia dnia Ojca!

Według badaczy historia Dnia Ojca sięga czasów starożytnego Babilonu. W odnalezionych ruinach, archeolodzy znaleźli tabliczki gliniane sprzed 4 tys. Jeden z mieszkańców Babilonu o imieniu Elmesu na tabliczkach glinianych napisał życzenia dla swojego ojca. Życzył mu dużo zdrowia oraz długiego żywota.

Dzień ojca obchodzimy 23 czerwca.

Wierszyk dla taty

Tato, Tato ukochany,
my życzenia Ci składamy.
Przesyłamy jakby z procy,
sto całusów z całej mocy.



Doskonały pomysł na prezent dla ojca to odciski stópki lub rączki swojego dziecka w masie plastycznej.

<http://dzieci.epapa.pl/wiersze/1/>

M. Jakubiak, J. Staśkiewicz, P. Gburzyńska, V

Samorządniak

SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI
SAMORZĄDU UCZNIOWSKIEGO

Jak pracował Samorząd Uczniowski w roku szkolnym 2015/2016?

1. We wrześniu przeprowadzone zostały wybory opiekuna Samorządu Uczniowskiego. Największą ilość głosów otrzymała p Ewelina Żebrowska – nauczyciel religii i zajęć komputerowych.
2. Również we wrześniu przeprowadzone zostały wybory zarządu Samorządu Uczniowskiego. Przewodniczącą została uczennica klasy VI – Oliwia Fałęcka, zastępcą przewodniczącej uczeń klasy VI- Radostaw Ogłęcki. Funkcję skarbnika objęła Julia Staśkiewicz- uczennica klasy V, a funkcję sekretarza – Iga Kryłowska- uczennica klasy III.
3. SU wykonywał gazetki ściennie na głównym korytarzu. Włączył wszystkie klasy w przygotowywanie gazetek ściennych, układając harmonogram i przedstawiając go klasom.
4. Przedstawiciele Samorządu Uczniowskiego przygotowali z okazji Dnia Edukacji Narodowej ozdobne pudełka i wręczyli je podczas uroczystej akademii nauczycielom i pracownikom szkoły.
5. Został zorganizowany konkurs halloweenowy w dwóch kategoriach:
 - Pierwsza kategoria kl. O- III- projekt maski halloweenowej.
 - Druga kategoria kl. IV- VI- projekt stroju halloweenowego .
 Komisja konkursowa powołana przez organizatorów wyłoniła zwycięzców i przyznała nagrody. Nagrody zostały wręczone podczas zabawy andrzejkowej.
6. Przeprowadzono akcje związane z obchodami Ciechanowskiego Tygodnia bez Papierosa. W ramach tych akcji klasy 0, Ia i Ib przygotowały wystawę plakatów poświęconych szkodliwości palenia. Klasy IIa, IIb oraz III przygotowały ulotki informacyjne, a klasa IV plakat. Materiały te zostały umieszczone na tablicy Samorządu Uczniowskiego w głównym korytarzu. Klasy V i VI w ramach zajęć komputerowych zebrały materiały i informacje na podstawie, których przygotowały prezentacje multimedialne, które następnie zaprezentowały na forum swoich klas.
7. Przeprowadzono zbiórkę w ramach akcji „Góra grosza”, podczas której zebrano 162,38 złote.
8. SU zorganizował konkurs na najładniejszą, własnoręcznie przygotowaną kartkę świąteczną. Fundusze na nagrody zostały pozyskane z Rady Rodziców.
9. W ramach akcji fundacji „Pomóż i Ty” SU rozprowadził w szkole cegiełki w postaci pomocy i „ściąg” z ciekawymi obrazkami zwierząt.
10. Samorząd kontynuował akcję „szczęśliwy numer” polegającą na losowaniu innego numeru każdego dnia, który jest zwolniony z odpowiedzi ustnych i niezapowiedzianych kartkówek.
11. W lutym została zorganizowana Poczta Walentynkowa dla uczniów z okazji dnia zakochanych.
12. Samorząd przygotował i przeprowadził obchody pierwszego dnia wiosny, w ramach którego uczniowie zamienili się rolami z nauczycielami i na trzy godziny zastąpili ich w ich rolach.
13. W program obchodów Dnia Sportu z inicjatywy SU został włączony konkurs „Drugie śniadanie daje moc”. Zadaniem uczniów było przygotowanie przykładowego drugiego śniadania. Komisja konkursowa powołana przez organizatorów wyłoniła zwycięzców, przyznając trzy miejsca.
1. Zorganizowany został konkurs plastyczny pt.: „Mój wymarzony dzień dziecka w szkole”. Jego uczestnicy zostali uhonorowani dyplomami i drobnymi gadżetami za udział w nim.
14. W czerwcu zostały przygotowane informacje na gazetce samorządowej dotyczącej bezpieczeństwa podczas wakacji na podstawie materiałów z kampanii Ministerstwa Sportu i Turystyki pt.: „Bezpiecznie nad wodą”



Kącik zdrowotny

CO ZAMIAST? Czyli zdrowe odżywianie latem.

Lato to pora, na którą czekamy cały rok. Czas odpoczynku i regeneracji osłabionych zimą sił. Jednocześnie jest to okres, w którym zmienia się sposób funkcjonowania naszego organizmu. W trakcie gorących i słonecznych dni częściej się pocimy, jesteśmy ociążeni, bywamy osłabieni. Latem tracimy znaczną ilość wody z organizmu. Aby nie dopuścić do odwodnienia i braku witamin, powinniśmy przyjmować 2,5 litra płynów dziennie oraz dbać o regularne uzupełnienie utraconych mikroelementów. W utrzymywaniu dobrej formy pomoże nam również odpowiednio skomponowana dieta bogata w witaminy i składniki odżywcze.



Produkty po które sięgają najczęściej dzieci i młodzież, warto zamienić na coś zdrowego !!!

Coca Colę, Pepsi, czy napoje gazowane można zastąpić zdrowym Shakem owocowym, świeżo wyciśniętym sokiem pomarańczowym lub innych z sezonowych owoców, ewentualnie kawą zbożową typu Inka.

Chipsy, ciastka, batony z powodzeniem zastąpimy samodzielnie ususzonymi owocami np. gruszkami, jabłkami, śliwkami natomiast zamiast czekoladowych batoników sięgnijmy po te zawierające ziarna zbóż i owoce, oraz po ciastka żurawinowe lub cynamonowe.

Lody – z powodzeniem zastąpimy sorbetami owocowymi np. z owoców sezonowych. Sorbet – rodzaj orzeźwiającego mrożonego deseru, robionego z posłodzonej wody lub soku z zamrożonymi owocami.

Solone orzeszki warto zamienić na orzechy włoskie, laskowe, fistaszki bez dodatku soli, pestki z dyni, słonecznik samodzielnie łuskane.

Frytki ziemniaczane smażone w głębokim oleju polecamy zastąpić frytkami przygotowanymi w piekarniku bez dodatku tłuszczu i dużej ilości soli.

Mocno ograniczmy przesłodzone sztucznym cukrem cukierki, żelki, drażetki, lizaki, a sięgnijmy po naturalną słodycz w postaci rodzynek, suszonej żurawiny, fig czy daktyli. Jednak nie przesadzajmy z tymi produktami.

Jeśli chcemy zjeść smacznie i zdrowo polecamy pyszny deser w postaci pieczonych jabłek z cynamonem lub rodzynekami.

1. Jabłka umyć i wydrążyć gniazda nasienne.
2. Cukier brązowy (trzciniowy) wymieszać z cynamonem i rodzynekami, nałożyć do wydrążonych dziurek. Ułożyć w naczyniu żaroodpornym.
3. Piekarnik rozgrzać do temperatury 200 stopni C
4. Piec przez 30 minut.



Przygotowanie takiego deseru nie wymaga dużo pracy, a smakuje wyśmienicie.

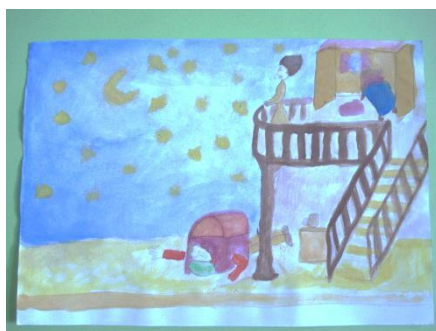
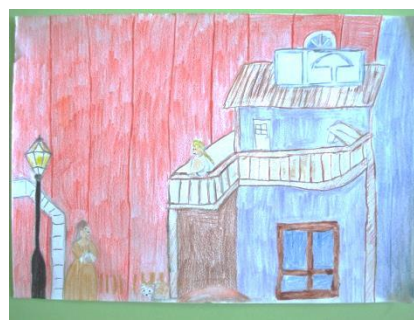
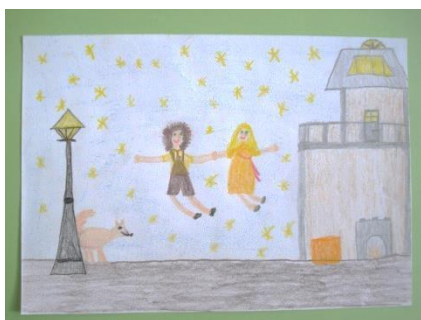
Należy także sięgnąć po świeże owoce i warzywa. ☺

A. Elak, M. Cejmerowska, V

KĄCIK ARTYSTY

TUTAJ MOŻECIE ZAMIESZCZAĆ SWOJĄ TWÓRCZOŚĆ

2 czerwca 2016 roku uczniowie klasy czwartej podczas wycieczki do Warszawy mieli okazję gościć w Teatrze Buffo. Z wielkim zainteresowaniem i niesamowitymi emocjami obejrzeli spektakl pt. „Piotruś Pan”. Oto jak przedstawili swoje wrażenia za pomocą rysunków:



„Niekończące się wakacje”

Każdy ma jakąś odskocznnię od realizmu. Mamy rzeczy, pasje, hobby, a nawet osoby, dzięki którym możemy przenieść się w inny świat, nasz lepszy świat, w którym możemy być sobą. Myślimy, marzymy, wymyślamy sobie, co tylko chcemy. Nikt nam w nim nie mówi, co mamy robić, jak żyć.

Wakacje, nienawidzę tego czasu. Nigdy nie lubiłam wyjeżdżać z mojego miasta. Na dodatek jest jeszcze lato, a ja go po prostu nie znośę. Jest gorąco, wszędzie są robaki, a noc jest krótka. W końcu jestem nocnym „markiem”. Powiedzmy, że najchętniej nie wychodziłabym z domu.

Wróciłam z apelu z okazji zakończenia szkoły. Wreszcie mogłam być sobą. Włożyłam w uszy słuchawki i puściłam moją ulubioną play listę. Poczułam luz w ciele i umyśle. Odcięłam się od wszystkich rzeczy tego świata. Odpłynęłam w świat fantazji i tego, co kocham, czyli w muzykę i spokój. Wyszłam na balkon i usiadłam na leżaku. Przez muzykę zaczęły przedzierać się donośne krzyki. Ten kto krzyczał, musi mieć dobre gardło, żeby zagłuszyć podgłoszoną na cały regulator muzykę.

Przez pierwszy wakacyjny miesiąc nic nie robiłam. Rodzice i znajomi namawiali mnie do wyjścia z mojej „nory”. Chcieli, abym się jakoś wreszcie zabawiła, bo młodym nie jest się wiecznie. Cały czas się opierałam, lecz w końcu stwierdziłam, że dość leniuchowania i przydałoby się gdzieś wyjść. Opuściłam dom, uprzedzając rodziców. Szłam powolnie, nie wiedziałam dokąd, po prostu przed siebie. Nagle zaczęło kropić, byłam za daleko domu, by do niego dobiec. Rozglądałam się na wszystkie strony, szukając schronienia. Nagle zobaczyłam duży dąb. Podbiegałam do niego w momencie, kiedy kropienie zmieniło się w prawdziwą ulewę. Drzewo było bardzo duże i rozłożyste, więc tylko gdzieniegdzie przedzierały się kropelki. Usiadłam pod drzewem i zamknęłam oczy, wsłuchując się w odgłosy

deszczu. Jak ja kocham deszcz, odgłos obijających się kropli, jego zapach i widok, po prostu wszystko. W tym momencie poczułam, jak coś na mnie wpadło, przewróciłam się.

-Aj, to boli! – rozmasowywałam obolałą od upadku głowę.

-Nic ci nie jest? Przepraszam, nie widziałam cię – usłyszałam niski, dziewczęcy głos. Uniosłam głowę i zobaczyłam blondynkę o jasnozielonych oczach i pełnych, koloru malinowego, ustach. Ubrana była w biało-czerwoną bluzkę i czarną spódniczkę w kwiaty przed kolana. Na nogach miała baleriny w kolorze czerwonym, a na włosach piękny wianek ze stokrotek.

-Nie, nic mi nie jest, jestem Ametyst – przedstawiłam się z uśmiechem, kiedy nieznajoma pomagała mi wstać.

-Ametyst? Ciekawe imię. Jestem Rocky – podała mi dłoń, którą bez zastanowienia uściśniłam. Oparliśmy się o pień i postanowiliśmy lepiej poznać. Dowiedziałam się, że Rocky Gold ma 17 lat i przyjechała do Sydney na wakacje. Była prawdziwym wulkanem szczęścia. Różniłyśmy się od siebie. Ona była radosna, troszkę dziecinna, uwielbiała ciepłe kolory, wiecznie miała energię, była bardzo dziewczęca, a przede wszystkim kochała wakacje. Ja natomiast byłam jej kompletnym przeciwieństwem. Często chodziłam smutna i zamyślona, nie lubiłam się bawić, wolałam zimne barwy, kochałam spać i odpoczywać, a przede wszystkim nienawidziłam wakacji.

-Spotkamy się jutro? – spytała moja rówieśniczka.

-Emm... no... dobrze – próbowałam się uśmiechnąć, lecz prawdopodobnie wyszło mi to troszeczkę krzywo.

-O... 16 pod drzewem?

-Tak o 16 pod drzewem – uniosłam głowę z uśmiechem. Dziewczyna zaczęła skakać i cieszyć się jak szalona, no co tylko zareagowałam śmiechem. Poszliśmy w dwie zupełnie inne strony prowadzące do naszych domów.

Następnego dnia i przez kilka kolejnych codziennie spotykałyśmy się już pod NASZYM drzewem. Codziennie rozmawiałyśmy, śmiałyśmy się i robiłyśmy różne rzeczy. Rocky nauczyła mnie chodzić po drzewach, a ja ją robić na drutach. Ona naprawdę poprawia mi humor, stałam się dzięki niej troszkę weselsza, odważniejsza i polubiłam wakacje. A to wszystko w zaledwie ponad tydzień! Teraz naprawdę nie chcę, żeby te wakacje się skończyły, bo przecież moja jedyna przyjaciółka, by wyjechała do USA i prawdopodobnie o mnie zapomni.

- Nie chcę, żebyś wyjeżdżała, jesteś moją jedyną przyjaciółką – powiedziałam, kiedy siedziałyśmy na drzewie i jadłyśmy wiśnie.

-Tak, ja też chciałabym, żeby to były niekończące się wakacje – wypluła pestkę. – Wiem! Zróbmy coś szalonego! Coś co zostanie w naszej pamięci na zawsze! – wstała, robiąc pozę superbohatera.

- To ja proponuję poleżeć na trawie i posłuchać muzyki – powiedziałam, przeciągając ostatni wyraz.

- O nie, nie, nie, ty leniwcu, nie pozwolę na to – zaczęła mnie ciągnąć za nogę w nieznanym mi kierunku.

- Ej! Dobra! Już wstaję! – krzyknęłam rozbawiona jej uporem.

- No to dawaj! – zaczęła biec, a ja za nią. Po trzech bardzo, bardzo męczących minutach dotarliśmy pod wesołe miasteczko. O nie, ono przynosi tylko nieszczęścia. Pamiętam, jak rodzice zabrali mnie na karuzelę, a ja z niej spadłam, łamiąc sobie przy tym nogę. Później bałam się do niego chodzić.

- Idziemy na kolejkę górską! – powiedziała stanowczo, a ja momentalnie zamarłam. Mój brat cioteczny kiedyś z niej wypadł.

- Chyba oszalałaś! – krzyknęłam, wyrzucając ręce w górę.

-Nie, z moją głową jest nadal dobrze. Oj dawaj! Niech to będą nasze najlepsze, niezapomniane wakacje! Żeby się wydawały jako niekończące się! – pociągnęła mnie do budki z biletami. Bardzo się opierałam, lecz w końcu jej postuchałam. To nie może być takie złe.

-Rocky to jest naprawdę głupi pomysł, chodźmy na watę cukrową, he? – zaproponowałam, choć wiedziałam, że nie zmienię jej postanowienia. Po chwili wsiadłyśmy na siedzenia, a mnie od samego patrzenia na te tory, zrobiło się niedobrze. Nagle kolejka ruszyła, dziwnie chrupiąc. Miałam złe przeczucia. Zaczęłam krzyczeć i pisać, zamknęłam oczy ze strachu. Przez głowę przeleciała mi myśl, że za chwilę coś się stanie. Jednak uspokoiłam się, widząc roześmianą przyjaciółkę. Nagle moje i innych pasy się odpięły, wszyscy ludzie zaczęli panikować. Gdy otworzyłam oczy, Rocky

już przy mnie nie było. Spojrzałam w dół i zobaczyłam, jak moja towarzyszka wisiła zaczepiona o tory niżej. Odebrało mi mowę, patrzyłam raz na Rocky, raz na spadających ludzi.

Siedziałam w pierwszym wagonie, który jeszcze się nie rozpadł, za mną nie było nikogo. Zauważyłam, że dojeżdżam do wiszącej przyjaciółki. Wyciągnęłam do niej rękę i złapałam za nogę. Pociągnęłam z całej siły i obie wpadłyśmy na tory. Tak bardzo bolało. Zaczęłam potrząsać nieprzytomnym ciałem Rocky. Po chwili straż pożarna wyciągnęła nas.

Minął tydzień od katastrofy. Rocky się już obudziła, ale nadal leży w szpitalu na oddziale. Nikt oprócz nas nie przeżył. Za kilka dni kończą się wakacje, ale nadal mam wrażenie, że one nigdy się nie skończą, bo tego wydarzenia po prostu nie da się zapomnieć. Rocky zostaje na stałe w Sydney. Jest moją najlepszą przyjaciółką mimo wszystko. Jest moją odskocznią od realizmu, osobą która sprawia, że się uśmiecham. Uwielbiam ją.

M. Makowska, VI

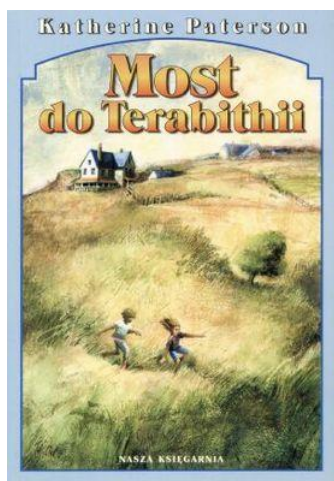
„Sen Doroty”

20 czerwca 2016 roku szkolne koło teatralne w godzinach 10.45 i 11.45 zaprosiło na spektakl pt. „Sen Doroty”. Gośćmi młodych aktorów byli uczniowie klas 0-III wraz z wychowawcami. Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych na widowisko nie dotarły przedszkolaki z naszego gąsocińskiego przedszkola. Do tego przedstawienia przygotowaliśmy się blisko trzy miesiące, realizując coraz to nowe pomysły dotyczące scenografii, kostiumów czy interpretacji. Spektakl był opowieścią o Dorocie i jej zbuntowanych rzeczach, które miały dosyć nieporządku. Główna bohaterka była niechlujna, nie dbała o higienę, w jej pokoju i w szafie panował nieład. Porozrzucone książki, zeszyty, ubrania i zabawki postanowiły odejść. Jednak Dorota we śnie obiecała się zmienić i dotrzymała słowa. Jej wygląd i pokój zmieniły się jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Z przedstawienia płynęła nauka – zarówno my, jak i nasze rzeczy, i otoczenie powinny być czyste i zadbane. Przedstawienie spotkało się z ciepłym odbiorem publiczności, która żywo reagowała na sytuacje prezentowane w sztuce. Oto kilka zdjęć z naszego widowiska.



A.Kacprzak, O.Falęcka, M.Makowska, VI

Książki na wakacje



„**Most do Terabithii**” to książka autorstwa Katherine Paterson. Powieść opowiada o pięknej przyjaźni dwojga młodych ludzi, których znajomość zaczęła się od niechęci do jednej ze stron.

Głównym bohaterem jest jedenastoletni chłopiec imieniem Jess. Chłopca pasjonuje bieganie, jego jedynym i największym marzeniem jest zostanie najszybszym biegaczem na świecie. Codziennie podczas przerw przez uczniów organizowane są zawody w biegach. Jess ma duże ambicje, ale nie jest najlepszym biegaczem nawet w obrębie szkoły. Raz w życiu podczas wyścigu zajął pierwsze miejsce, co zapamiętał na długo.

Pewnego dnia do domu jego sąsiadów przeprowadza się rodzina pisarza z jedenastoletnią córką Leslie. Dziewczynka wygrywa z chłopakami w zawodach, co budzi w Jessie niechęć do niej. Leslie wiele razy usiłowała się z nim zaprzyjaźnić, lecz chłopiec ją odrzucał.

W końcu udało jej się zdobyć jego sympatię, dzieci się zaprzyjaźniły.

Pewnego dnia poszli do pobliskiego lasu. Leslie stwierdziła, że to wcale nie las, lecz magiczna kraina o wdzięcznej nazwie „Terabithia”. Do lasu prowadzi długi most, o czym w subtelny sposób informuje tytuł.

Dwójka przyjaciół przeżywa pełne magii przygody wraz ze szlachetnym, lecz nieraz bardzo niebezpiecznym ludem Terabithian. Serdecznie polecam tę książkę.

Kolejną książkową pozycją wartą polecenia jest powieść pod tytułem „**Ucieczka z mroku**”. Autorką powieści jest Monika Marin. Powieść niezwykle mnie zaskoczyła, czytałam ją z ogromną przyjemnością i zaciekawieniem.

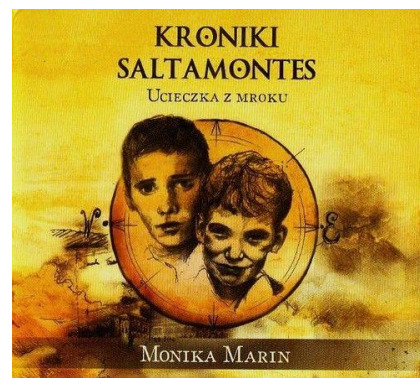
„Ucieczka z mroku” to pierwszy tom z cyklu „Kroniki Saltamontes”. Historia ta rozpoczyna się tuż po II wojnie światowej. Bohaterami są dwaj przyjaźniący się od wielu lat chłopcy. Przyjaciele mieszkają w sierocińcu. Jeden z nich jest obdarzony niespotykaną intuicją, drugi – obdarzony zdolnościami inżynieryjnymi. Noszą imiona Adam i Aleks, są w wieku 9 – 10 lat. Ich przyjaźń przetrwa długie lata. Adam i Aleks marzą o prawdziwej rodzinie i ekscytujących przygodach. Pewnego dnia jeden z przyjaciół zostaje adoptowany przez swoją ciotkę. Mieszkanie u kobiety nie spełniało jednak oczekiwań chłopca, dlatego postanowił wrócić do sierocińca, do swojego przyjaciela.

Po odbytej podróży chłopak usnął w busie, który wywiózł go do innego, obcego miasta. Jego wierny kompan ruszył, by go odnaleźć.

Pewnego dnia chłopcy wskazują na mapie miejsce we Włoszech, które w przyszłości ma się stać ich domem. Od tej pory podróżują po Europie w poszukiwaniu wymarzonego domu. Spotykają na swojej drodze dobrych i złych ludzi. Przekonują się, że czasami warto zaufać dorosłym. Ich przygody są niebezpieczne, wzruszające i magiczne. Chłopcy odkrywają podziemne miasto, poznają tajemniczych ludzi i próbują rozwiązać różne zagadki.

Książka pisana jest prostym zrozumiałym dla każdego stylem. Autorka posługuje się narracją pierwszoosobową. Narratorem jest jeden z bohaterów, ale odtwarza historię z perspektywy człowieka dorosłego. Opowiada więc jeden z chłopców, ale w dorosłym życiu. To przydaje powieści wiarygodności i dodaje nutkę tajemnicy.

To wszystko, co mogłam zdradzić wam z fabuły tej powieści. Przeczytajcie sami, a dowiecie się, że to naprawdę wspaniała i godna uwagi książka.



W. Zaborek, A. Pawłowska, VI

Poradnik

Wakacyjne nudy? Brak pomysłów na spędzanie czasu? Ten poradnik jest właśnie dla ciebie!!!

Nie zawsze trzeba gdzieś wyjeżdżać, by nasze wakacje były niezapomniane. Czasem wystarczy tylko trochę kreatywności!!!



„Książka pod tytułem” – Książka bardzo podobna do zeszłorocznego bestsellera „Zniszcz ten dziennik”. Jest to 3-tomowa seria książek z kreatywnymi zadaniami. Każdy wykonuje polecenia z książki według własnej wyobraźni, interpretuje zadania na swój sposób. Szalej, rób to, co przychodzi Ci do głowy Pamiętaj, że pierwsza myśl jest najlepsza, więc nie obmyślaj zadań. Lepszą formą jest robienie zadań spontanicznie! „Książkę pod tytułem” możesz robić z siostrą, przyjaciółką, a może nawet z mamą!!! Książka jest naprawdę ciekawa, gdyż przez wykonywanie zadań pobudzamy swoją kreatywność i możemy zobaczyć, ile mamy w sobie pomysłów!

Nagranie filmu – Fajną wakacyjną pamiątką jest tworzenie video dziennika. Wiele z nas interesuje się sztuką filmową. Podczas wakacji swoje zainteresowania możemy rozwinąć przez tworzenie filmowego pamiętnika, tworzonego w czasie wykonywania danej czynności. Polega on na nagrywaniu najciekawszych elementów dnia np. zabawę z siostrą w kalambury, czy zabawę w ganianego z bratem. Każdy z nas chce mieć jakąś wakacyjną pamiątkę. Uwieczniony na nagraniu film, będzie przypominał nam o wakacjach. Jeśli jednak nie czujecie się dobrze w roli operatora kamery, możecie robić zdjęcia albo po prostu prowadzić dziennik pisany!



Masz 7 sekund na... - Ta gra jest bardzo prosta. Polega na starciu 2 uczestników. Każdy z nich wymyśla wyzwania i zapisuje je na kartce. Każde z poleceń musi zaczynać się od słów; „masz 7 sekund na...” Wymyślonych poleceń nie pokazuje się przeciwnikowi. Rywale ustalają między sobą liczbę wymyślanych przez siebie pytań. Gdy już się przygotowują, na zmianę mówią sobie polecenia np. MASZ 7 SEKUND NA TO, BY ZROBIĆ KUCYKA. Która osoba wykona więcej poleceń przeciwnika w określonym czasie, wygrywa. Powodzenia!

Nawet gdy inni spędzają wakacje w górach, nad morzem, a ty w te upalne wakacyjne dni zostajesz w domu, nie przejmuj się tym! Przecież nawet w domu twoje wakacje mogą być cudowne!!! Życzę Wam tego z całego serca!!!

A. Kacprzak, VI

Jak zrobić biżuterię?

Biżuterię warto nosić, ponieważ ona ozdabia nasze ręce, uszy i szyję. Gdy zrobimy kolczyki, bransoletki lub naszyjniki, to jesteśmy z siebie dumni, że wykonaliśmy je samodzielnie, a nie kupiliśmy gotową np.: bransoletkę w sklepie. Tę biżuterię możemy podarować мамie, siostrze, koleżance lub swojej drugiej „połówce”, czyli dziewczynie lub chłopakowi.

Pewnie niektóre z was zastanawiały się, jak zrobić bransoletki i kolczyki. Dziś napiszę Wam, jak je zrobić.





1. Bransoletka z butelki.

Potrzebne rzeczy: plastikowa butelka po wodzie, lakier do paznokci, nożyczki, taśma.

Sposób wykonania:

Bierzemy plastikową butelkę i wycinamy z niej pasek dowolnej długości. Jeżeli myślicie, że krzywo wam to wyjdzie, możecie nakleić pasek taśmy malarskiej na butelkę. UWAGA: jak będziecie wycinać bransoletkę, to nie przecinamy tego paska na pół. Gdy już wytniemy kształt bransoletki to malujemy ją od środka lakierem do paznokci. Kiedy lakier do paznokci wyschnie, to możemy ją założyć.

2. Kolczyki z butelki.

Potrzebne rzeczy: plastikowa butelka po wodzie, lakier do paznokci, flamaster, nożyczki, cyrkiel, haczyk do kolczyków, gwoździć.

Sposób wykonania:

Bierzemy plastikową butelkę i rysujemy dwa kółka. Przy rysowaniu kółek możemy się wspomóc np. korkiem. Gdy już je narysujemy, to wycinamy je. Wycięte kółka malujemy lakierem do paznokci o dowolnym kolorze. Gwoździem robimy dziurkę w kolczyku i przekładamy przez nią haczyk do kolczyków.



3. Bransoletka z koralików.

Potrzebne rzeczy: kolorowe koraliki, żyłka, zapięcie do bransoletki.

Sposób wykonania:

Na żyłkę naciągamy dowolne koraliki, ale pamiętamy, żeby zostawić przed końcem około 2cm odstępu. Gdy już skończymy nawlekać koraliki, to przymocowujemy zapięcie na obu końcach bransoletki na żyłkę i zawiązujemy supełek.

4. Kolczyki z modeliny.

Potrzebne rzecz: modelina, haczyk do kolczyków, szpilka/gwoździć, nitka/miedziany drucik.

Sposób wykonania:

Z modeliny lepimy, co tylko chcemy. Jak już ulepimy, robimy małą dziurkę szpilką lub gwoździem, a następnie utwardzamy modelinę w taki sposób, jak zostało to przedstawione w instrukcji, która znajduje się na pudełku. Po ugotowaniu modeliny przekładamy nitkę przez dziurkę, którą zrobiliśmy wcześniej, następnie nitkę przewlekamy przez oczko w haczyku.



5. Kolczyki z guzików.

Potrzebne rzeczy: dwa jednakowe, ozdobne guziki, nitka, haczyk do kolczyków.

Sposób wykonania:

Na nitkę nawlekamy guzik, a następnie przez oczko od haczyka przeciągamy początek nitki z guzikiem. Gdy już nawleczy guzik i haczyk, to zawiązujemy początek z końcem nitki na supeł. Podobnie postępujemy z drugim guzikiem. (Aby kolczyki były bardziej ozdobne można na jeden haczyk naniznąć kilka różnokolorowych guzików.

Życzę Wam wszystkim przyjemności w wykonywaniu zaproponowanej przeze mnie biżuterii.

A. Pawlak, VI

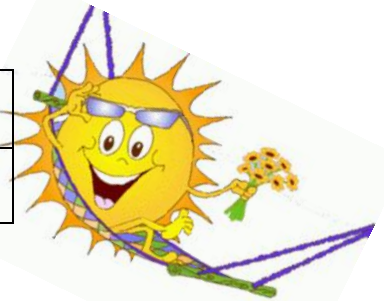
Z ostatniej strony

1. Skreśl co drugą literę. Nie skreślone litery utworzą hasło.

M	J	I	U	Ł	L	Y	H	C	F	H	J	W	H	A	D	K
F	C	U	J	J	I	B	Ż	G	Y	W	C	E	Z	R		
Y	P	R	I	E	N	D	G	A	Z	K	C	C	T	J	Y	A
K	G	H	A	I	Z	O	E	P	T	F	K	G	I	E	U	R
C	H	Z	Y	N	D	I	A	A	G	K						

Hasło:

.....



2. Rozwiąż krzyżówkę .

1. Pierwszy miesiąc wakacji.

2. Dzień obchodzony jest 1 czerwca

3. Słoń ma długą

4. Gryzą nas latem, są to owady.

3. Rozwiąż poniższe zagadki.

Zgadnij kim jestem?

Latem zbieram z kwiatów pyłek,
zanoszę go do ula cud,
tam przerabiam go na miód.

.....



Są zimne, słodkie i pachnące,
Jemy je latem w dni gorące.

.....



Kolorowa, plażowa, kauczukowa
Zawsze do gry na boisku gotowa.

.....



Z okazji zbliżających się wakacji
życzymy Wam,
abyście zapomnieli o wszystkich
zmartwieniach i kłopotach,
a cieszyli się słońcem, spędzając
miło czas w świetnym towarzystwie
przyjaciół.

Niezapomnianych wrażeń.

Wracajcie cali, zdrowi, opaleni
i wypoczęci, z plecakiem pełnym
wakacyjnych wspomnień.

Redakcja

O. Fałęcka, A. Pawlak, A. Pawłowska, VI